



Sygn. akt II DSI 38/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Zubert (przewodniczący)

SSN Konrad Wytrykowski (sprawozdawca)

Ławnik SN Marek Molczyk

Protokolant Anna Rusak

przy udziale zastępcy rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego prokurator Małgorzaty Ziółkowskiej - Siwczyk
w sprawie prokuratora Prokuratury Rejonowej w P. K. S.
obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy Prawo o prokuraturze,
po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 24 września 2020 roku odwołania wniesionego przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 29 listopada 2019 r., sygn. akt PK I SD (...)

I zmienia zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uznaje obwinioną K. S. za winną tego, że w okresie od 30 kwietnia 2015 r. do 18 czerwca 2015 r., będąc referentem sprawy o sygn. Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w P. dotyczącej nieumyślnego narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu

noworodka urodzonego przez M. Z. przez lekarza Szpitala Powiatowego w P., mimo sporządzenia w dniu 30 kwietnia 2015 r. postanowienia o przedstawieniu zarzutu lekarzowi T. S. z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. nie ogłosiła postanowienia niezwłocznie podejrzanemu oraz nie przesłuchiwała podejrzanego, czym w sposób rażący i oczywisty naruszyła przepisy art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, w następstwie czego w sprawie zaistniała negatywna przesłanka procesowa, uniemożliwiająca kontynuowanie postępowania karnego w postaci przedawnienia karalności czynu – tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 67 ust. 1 pkt. 1 ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza obwinionej K. S. karę upomnienia;

II kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sygn. akt II DSI 38/20

Postanowieniem wydanym w dniu 9 kwietnia 2018 r. zastępca rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego wszczął postępowanie dyscyplinarne w sprawie o sygn. akt RP IV RD (...), wobec obwinionej prokurator K. S..

Następnie, w dniu 16 kwietnia 2018 r., obwinionej przedstawione zostały następujące zarzuty:

- w okresie od kwietnia 2015 r. do grudnia 2015 r. będąc referentem sprawy o sygn. Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w P. dot. nieumyślnego narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu noworodka

urodzonego przez M. Z. przez lekarza Szpitala Powiatowego w P., dopuściła się uchybień polegających na tym, że:

- mimo sporządzenia w dniu 30 kwietnia 2015 r. postanowienia o przedstawieniu zarzutu lekarzowi T. S. z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – nie ogłosiła postanowienia niezwłocznie podejrzanemu oraz nie przesłuchiwała podejrzanego,

- postanowieniem z 30 kwietnia 2015 r. niezasadnie zawiesiła śledztwo z uwagi na konieczność oczekiwania na opinię biegłych z Uniwersytetu (...) Zakładu Medycyny Sądowej w W.;

- w czasie zawieszonego śledztwa realizowała czynności procesowe, w tym w dniu 24 lipca 2015 r. – przeprowadziła czynności z udziałem podejrzanego lekarza T. S., nadto w dniu 11 grudnia 2015 r. wydała postanowienie o zmianie postanowienia o powołaniu biegłych, w następstwie których w sprawie zaistniała negatywna przesłanka procesowa, uniemożliwiająca kontynuowanie postępowania karnego w postaci przedawnienia karalności czynu będącego jego przedmiotem, co nastąpiło z dniem 18 czerwca 2015 r., i co spowodowało konieczność umorzenia postępowania karnego przeciwko temu podejrzanemu, w wyniku czego naruszone zostały prawnie chronione interesy strony pokrzywdzonej – czym w sposób rażący i oczywisty naruszyła przepisy art. 2 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k., art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, art. 22 § 1 k.p.k. – tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy prawo o prokuraturze.

W oświadczeniu złożonym w dniu 7 maja 2018 r., obwiniona wskazała, że nadmierne obciążenie jej sprawami zarejestrowanymi w repertorium Ds. i sprawami pozakarnymi oraz wokandami mogło spowodować powstanie niezawinionych po jej stronie błędów. Jednocześnie oświadczyła, iż znane jej są dwie rozbieżne ze sobą linie orzecznicze dotyczące wydłużenia biegu przedawnienia. Zgodnie z jedną z nich samo wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów wydłuża bieg terminu przedawnienia.

Orzeczeniem wydanym w dniu 29 listopada 2019 roku, w sprawie o sygn. akt PK I SD (...), Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym uniewinnił prokurator K. S. od popełniania zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego, zaś kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, wskazał, że obwiniona dokonała błędnej interpretacji przepisu art. 102 k.k. uznając, że samo wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, bez konieczności jego ogłoszenia i przesłuchania w charakterze podejrzanego, powoduje przedłużenie karalności czynu o 5 lat, tj. do 18 czerwca 2020 r.

Od przedmiotowego orzeczenia odwołanie wniósł zastępca rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego, zaskarżając je na niekorzyść obwinionej w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na dowolnym uznaniu, że zarzucane obwinionej zachowanie polegające na zaniechaniu niezwłocznego ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutu i przesłuchania T. S. w charakterze podejrzanego, po sporządzeniu w dniu 30 kwietnia 2015 r. postanowienia o przedstawieniu zarzutu, nie stanowiło rażącego i oczywistego naruszenia przepisów prawa, tj. art. 313 § 1 k.p.k. i § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, bo wynikało z przyjętej przez obwinioną wykładni wyrażenia kodeksowego „wydanie” postanowienia o przedstawieniu zarzutów i nie można mu przypisać umyślności, zaś pozostałe zarzucane obwinionej uchybienia w postaci niezasadnego zawieszenia śledztwa postanowieniem z 30 kwietnia 2015 r. oraz zrealizowania w toku sprawy zawieszonych czynności z udziałem podejrzanego T. S. oraz wydania postanowienia o zmianie postanowienia o powołaniu biegłego, nie miały żadnego negatywnego wpływu na bieg postępowania, czego konsekwencją było uniewinnienie obwinionej od zarzutu popełnienia przewinienia służbowego z art. 66 ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze, podczas gdy w przedmiotowej sprawie nie zachodziły wątpliwości

odnośnie wykładni treści przepisu art. 313 § 1 k.p.k., bowiem z jego dyspozycji oraz treści § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury jednoznacznie wynika, że by postanowienie o przedstawieniu zarzutów zostało uznane za wydane, czyli prawnie skuteczne, niezbędne jest kumulatywne spełnienie trzech warunków: sporządzenie postanowienia, jego niezwłoczne ogłoszenie i przesłuchanie podejrzanego, nadto pozostałe uchybienia stanowiły formalne wady postępowania przygotowawczego, które negatywnie wpłynęły na jego tok, co w konsekwencji powinno skutkować przypisaniem obwinionej odpowiedzialności za zarzucane jej przewinienia służbowe;

2. obrazę przepisu postępowania, tj. art. 410 k.p.k., która miał wpływ na treść orzeczenia, polegającą na nie ujawnieniu w toku przewodu sądowego pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu Postępowania Przygotowawczego do Prokuratora Regionalnego w L. z 17 maja 2018 r., sygn. akt PK II Ko₁ (...), na podstawie którego Sąd oparł wnioskowanie o braku winy obwinionej w kwestii związanej z zaistnieniem w sprawie Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w P. negatywnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia karalności czynu.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę orzeczenia poprzez uznanie obwinionej K. S. za winną popełnienia zarzucanego przewinienia służbowego, nadto wymierzenie obwinionej za ten czyn kary nagany.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Odwołanie zastępcy rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego dla (...) okręgu regionalnego było częściowo zasadne – w zakresie odnoszącym się do części uchybień, których miała dopuścić się obwiniona w toku procedowania nad sprawą o sygn. Ds. (...) i skutkowało wydaniem przez Sąd Najwyższy orzeczenia reformatoryjnego.

Przechodząc do rozpoznania pierwszego z zarzutów podniesionych przez skarżącego, a dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na jego treść, zdaniem Sądu Najwyższego zarzut ten był częściowo zasadny. Zaniechanie niezwłocznego ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutu i przesłuchania T. S. w

charakterze podejrzanego, po sporządzeniu w dniu 30 kwietnia 2015 r. postanowienia o przedstawieniu zarzutu, stanowiło bowiem rażące i oczywiste naruszenie przepisów prawa. Natomiast pozostałe zarzucane obwinionej uchybienia w postaci: niezasadnego zawieszenia śledztwa postanowieniem z 30 kwietnia 2015 r., zrealizowania w toku sprawy zawieszonych czynności z udziałem podejrzanego T. S. oraz wydania postanowienia o zmianie postanowienia o powołaniu biegłego, w istocie nie wyczerpywały znamion przewinienia dyscyplinarnego i w tym zakresie sąd dyscyplinarny I instancji zasadnie nie przypisał obwinionej sprawstwa przewinienia dyscyplinarnego.

Podkreślić należy, że sąd dyscyplinarny I instancji sporządził wyczerpujące uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia z dnia 29 listopada 2019 roku. Za prawidłowe uznać należało także przedstawione przez sąd ustalenia faktyczne w zakresie toku postępowania w sprawie o sygn. akt Ds. (...). Mimo to sąd dyscyplinarny I instancji dokonał niewłaściwej oceny zachowania obwinionej uznając, że nie wyczerpało ono znamion deliktu dyscyplinarnego w zakresie zaniechania niezwłocznego ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutu i przesłuchania T. S. w charakterze podejrzanego. Taka konkluzja sądu dyscyplinarnego nie znajduje oparcia w całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Nadto, sąd dyscyplinarny pomimo przedstawienia szczegółowej argumentacji przemawiającej za przypisaniem obwinionej przewinienia dyscyplinarnego, wykazywał jednocześnie, że zachowanie to nie wypełniało znamion takiego przewinienia z uwagi na nieumyślność spowodowaną wielością i różnorodnością poglądów w zakresie wykładni dotyczącej momentu przejścia postępowania przygotowawczego z fazy *in rem* do fazy *ad personam*. Taki sposób interpretacji okoliczności na korzyść obwinionej doprowadził ostatecznie do tego, że dokonując ustaleń faktycznych w sprawie sąd dyscyplinarny w sposób dowolny uznał, że zachowań obwinionej nie można uznać za oczywiste i rażące naruszenie przepisów, gdyż wynikały one z przyjętej przez nią wykładni wyrażenia kodeksowego „wydanie” postanowienia o przedstawieniu zarzutów i nie można jej przypisać umyślności. Sąd uznał, że działania obwinionej nie naruszały obowiązujących przepisów w sposób oczywisty i rażący, a wynikały one głównie z równości pomiędzy przyjętą wykładnią językową a dominującą wykładnią

celowościową, nadto, że rozbieżności wynikające z semantyki nie mogą przesądzać o oczywistym i rażącym, tym bardziej umyślnym zawinieniu ze strony obwinionej.

Taki sposób oceny zachowania obwinionej jest nie do przyjęcia, gdyż z jednej strony, sąd dyscyplinarny I instancji wnikliwie opisuje zachowania obwinionej i przedstawia analizę przepisów wskazanych w treści zarzutu argumentując, że do ich naruszenia w ogóle nie doszło, podczas gdy jedyną podstawą dla przyjęcia takiej oceny jest stwierdzenie, że istnieją diametralnie różne stanowiska co do momentu przejścia postępowania z fazy *in rem* w fazę *ad personam* i określania w związku z tym terminu przedawnienia w sprawie.

Z taką oceną czynu obwinionej dokonaną przez Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym nie sposób się zgodzić. Wbrew tezę podniesionym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w czasie popełnienia przez obwinioną zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego nie istniały bowiem tak daleko idące rozbieżności w interpretacji treści art. 102 k.k., a co za tym idzie także przepisu art. 313 k.p.k. Wszelkie wątpliwości rozwiązał bowiem w tym zakresie przepis § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 roku – regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2014 r., poz. 1218).

Art. 102 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie zarzuconego obwinionej deliktu dotyczył przedłużenia okresu przedawnienia, które następowało z chwilą przekształcenia się postępowania z fazy *in rem* w fazę *ad personam*. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi przez sąd dyscyplinarny I instancji obwiniona przyjęła, że zgodnie z treścią art. 313 k.p.k., wystarczające dla przekształcenia postępowania w fazę *ad personam*, i jednocześnie do wydłużenia okresu przedawnienia na podstawie art. 102 k.k., jest sporządzenie przez nią postanowienia o przedstawieniu zarzutów podejrzanemu. Powyższe miało w jej ocenie spowodować, że termin przedawnienia uległby wydłużeniu na podstawie art. 102 k.k. Należy podkreślić, że w istocie całokształt zachowań obwinionej, czynności jakie podejmowała w toku procedowania nad sprawą o sygn. akt Ds. (...) świadczy o tym, że zdawała sobie sprawę z tego, że 18 czerwca 2015 roku mijał termin przedawnienia czynu, jaki można było przypisać podejrzanemu T. S.. O powyższym

świadczy fakt zwrócenia się przez nią do Prokuratora Okręgowego w S. z wnioskiem o wyrażenie zgody na użycie samochodu służbowego celem zrealizowania w trybie pilnym czynności przesłuchania w charakterze świadka S. M., który wydawał jako biegły opinię w sprawie T. S. w postępowaniu przed Okręgowym Rzecznikiem Odpowiedzialności Zawodowej w S.. Równie niezwłocznie, bo już w dniu 30 kwietnia 2015 roku obwiniona sporządziła postanowienie o przedstawieniu zarzutów T. S.. Pomimo podjętych pilnie czynności zaniechała jednak ogłoszenia sporządzonego przez siebie postanowienia podejrzanemu i przystąpienia do przesłuchania.

W ocenie Sądu Najwyższego takiego zachowania obwinionej nie można tłumaczyć możliwością różnorakiego interpretowania przepisów art. 313 k.p.k. i 102 k.k. Wątpliwości takie zostały bowiem usunięte przez Sąd Najwyższy, który w wyroku wydanym w dniu 5 marca 2014 roku, w sprawie o sygn. akt IV K 341/13 (Lex nr 1444341), wyłożył w jaki sposób należy rozumieć przepis art. 313 k.p.k. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Najwyższy w sposób klarowny wskazał, że znaczenie terminu „wydanie” i odkodowanie wynikających z niego norm prawnych może nastąpić jedynie przez pryzmat treści art. 313 § 1 k.p.k., który przewiduje, że jeżeli dane istniejące w chwili wszczęcia śledztwa lub zebrane w jego toku uzasadniają podejrzenie, iż czyn popełniła określona osoba, sporządza się postanowienie o przedstawieniu zarzutów, ogłasza je niezwłocznie podejrzanemu i przesłuchuje się go, chyba że ogłoszenie postanowienia lub przesłuchanie podejrzanego nie jest możliwe z powodu jego ukrywania się lub nieobecności w kraju. Pomiedzy terminami „wydanie” a „sporządzenie” postanowienia zachodzi istotna różnica, jako że dla „wydania” konieczne jest dopełnienie kolejnych czynności procesowych określonych w art. 313 § 1 k.p.k., niezbędnych dla skuteczności tej czynności procesowej. Postanowienie o przedstawieniu zarzutów będzie uznane za wydane, czyli prawnie skuteczne, przy kumulatywnym spełnieniu trzech warunków: musi ono być sporządzone, niezwłocznie ogłoszone podejrzanemu, a on sam przesłuchany.

Wszelkie wątpliwości interpretacyjne dotyczące tego, czy samo wydanie postanowienia przerywa bieg przedawnienia, nie powinny były towarzyszyć obwinionej, gdyż już w dniu 11 września 2014 roku Minister Sprawiedliwości wydał

rozporządzenie – regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2014 r., poz. 1218). W treści § 68 powyższego rozporządzenia wskazano, że wydanie postanowienia o przedawnieniu zarzutów obejmuje jego sporządzenie, niezwłoczne ogłoszenie oraz przesłuchanie podejrzanego.

Przedmiotowe rozporządzenie weszło w życie 14 stycznia 2015 roku i obowiązywało w czasie, kiedy obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu. Należy zauważyć, że treść § 68 nie pozostawia żadnych wątpliwości interpretacyjnych, gdyż wyjaśnia wprost w jaki sposób należy interpretować wyrażenia ustawowe zawarte w art. 313 k.p.k.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje wprawdzie, że w okręgu szczecińskim, w którym służbę prokuratorską pełniła obwiniona, problemy interpretacyjne związane z przerwaniem biegu przedawnienia występowały powszechnie, niemniej jednak fakt ten nie może ekskulpować obwinionej, gdyż znajomość regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury a także ustaw - Kodeks karny i Kodeks postępowania karnego, stanowi nieodzowne narzędzie pracy każdego prokuratora. Błędna interpretacja przepisów w sytuacji, kiedy są one jasno wyłożone w regulaminie nie może być tolerowana i uznana za dopuszczalną. W ocenie Sądu Najwyższego to nie błędna interpretacja przepisów prawa, a nadmierne obciążenie obwinionej pracą stanowiło prawdziwą przyczynę zaniechania jakiego dopuściła się prokurator K. S..

Niewątpliwie w niniejszej sprawie doszło do rażącego i oczywistego naruszenia przez obwinioną przepisów art. 2 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k., art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2014 r., poz. 1218).

Należy podkreślić, że obraza powyższych przepisów polegała na tym, że w niniejszej sprawie nie było przeszkód, aby obwiniona wezwała podejrzanego, ogłosiła mu postanowienie i przystąpiła do jego przesłuchania. Obraza ta była oczywista wobec jasnej treści wskazanych norm prawnych.

Z kolei rażący charakter naruszenia prawa wynikał ze skutków, jakie za sobą pociągało zaniechanie obwinionej. W wyniku czynu popełnionego przez obwinioną doszło do przedawnienia odpowiedzialności karnej, jak też dyscyplinarnej podejrzanego – T. S..

Konsekwencją naruszenia konkretnych wymienionych przepisów postępowania było naruszenie art. 2 § 1 pkt 1, 3 k.p.k. dotyczące kształtowania postępowania karnego. Zgodnie z tym przepisem przepisy niniejszego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła tej odpowiedzialności, a poprzez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym oraz ujawnienie okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa osiągnięte zostały zadania postępowania karnego nie tylko w zwalczaniu przestępstw, lecz również w zapobieganiu im oraz w umacnianiu poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego; zostały uwzględnione prawnie chronione interesy pokrzywdzonego przy jednoczesnym poszanowaniu jego godności. Zaniechania obwinionej, obraza przepisów art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, w konsekwencji niweczyły cele postępowania wskazane w art. 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy uznał, że zachowanie obwinionej wypełniło znamiona przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze. Zgodnie z tym przepisem, prokurator odpowiada dyscyplinarnie za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa i uchybienia godności urzędu prokuratorskiego. Naruszenie prawa musi być w tym przypadku rażące i oczywiste. Mowa tutaj więc o takim zachowaniu bądź zaniechaniu, które widoczne jest na pierwszy rzut oka, gdzie ewidentnie należałoby postąpić w sprawie inaczej, przy zachowaniu elementarnych zasad prawidłowego postępowania. Zaniechanie takie musi również być istotne, znamienne w skutkach, powodować poważne konsekwencje w ważnym elemencie służby prokuratorskiej. Zaniechania obwinionej miały właśnie taki charakter. Nadto skutki nieprzeprowadzenia tych czynności okazały się nieodwracalne, gdyż doprowadziły

do przedawnienia odpowiedzialności karnej podejrzanego T. S., a zatem zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej uniemożliwiającej kontynuowanie postępowania karnego. Biorąc pod uwagę realia niniejszej sprawy, gdyby nie przedawnienie karalności czynu, T. S. zostałby najprawdopodobniej pociągnięty zarówno do odpowiedzialności karnej, jak i dyscyplinarnej.

Sąd Najwyższy nie uznał, aby pozostałe elementy zarzutu, jakie postawił obwinionej zastępca rzecznika dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego, a mianowicie, że dopuściła się uchybień polegających na tym, że postanowieniem z 30 kwietnia 2015 r. niezasadnie zawiesiła śledztwo z uwagi na konieczność oczekiwania na opinię biegłych z Uniwersytetu (...) Zakładu Medycyny Sądowej w W.; zaś w czasie zawieszonego śledztwa realizowała czynności procesowe, w tym w dniu 24 lipca 2015 r. – przeprowadziła czynności z udziałem podejrzanego lekarza T. S., nadto w dniu 11 grudnia 2015 r. wydała postanowienie o zmianie postanowienia o powołaniu biegłych, stanowiły przewinienia dyscyplinarne.

Powyższe elementy zarzutu nie stanowiły bowiem uchybień oczywistych i rażących. Były to zwykłe błędy, które mogły wystąpić w pracy prokuratora i jako takie nie pociągają za sobą odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Odnosząc się do zarzutu obrazy przepisu postępowania, tj. art. 410 k.p.k., która miał wpływ na treść orzeczenia, wskazać jedynie należy, że podnoszenie tego zarzutu, wobec obowiązywania w czasie popełnienia czynu przez obwinioną § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, jest bezprzedmiotowe. Nieujawnienie w toku przewodu sądowego pisma Zastępcy Dyrektora Departamentu Postępowania Przygotowawczego do Prokuratora Regionalnego w L. z 17 maja 2018 r., sygn. akt PK II Ko1 (...), na podstawie którego Sąd oparł wnioskowanie o braku winy obwinionej w kwestii związanej z zaistnieniem w sprawie Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w P. negatywnej przesłanki procesowej w postaci przedawnienia karalności czynu, jest bez znaczenia, gdyż to nie treść powyższego pisma, ale § 68 regulaminu jest kluczowy dla oceny winy obwinionej.

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy zmienił opis czynu zarzucanego obwinionej i uznał ją za winną tego, że w okresie od 30 kwietnia 2015 r. do 18

czerwca 2015 r. będąc referentem sprawy o sygn. akt Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w P. dot. nieumyślnego narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu noworodka urodzonego przez M. Z., przez lekarza Szpitala Powiatowego w P., mimo sporządzenia w dniu 30 kwietnia 2015 r. postanowienia o przedstawieniu zarzutu lekarzowi T. S. z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 2 k.k. w zb. z art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. – nie ogłosiła postanowienia niezwłocznie podejrzanemu oraz nie przesłuchiwała podejrzanego, czym w sposób rażący i oczywisty naruszyła przepisy art. 2 § 1 pkt 1 i 3 k.p.k., art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 11 września 2014 r. – regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, w następstwie czego w sprawie zaistniała negatywna przesłanka procesowa, uniemożliwiająca kontynuowanie postępowania karnego w postaci przedawnienia karalności czynu – tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze.

Wymierzając karę za popełnione przewinienia dyscyplinarne Sąd Najwyższy kierował się treścią art. 4 § 1 k.k., zgodnie z którym, jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Obowiązującą w czasie popełnienia przez obwinioną przewinienia dyscyplinarnego była ustawa z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze i z uwagi na to, Sąd Najwyższy, biorąc pod uwagę okoliczności o charakterze podmiotowo-przedmiotowym, w tym społeczną szkodliwość przewinienia dyscyplinarnego oraz rodzaj naruszonego dobra i motywację obwinionej, na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 1 ustawy z 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze w zw. z art. 4 § 1 k.k., wymierzył jej karę dyscyplinarną upomnienia. Zdaniem Sądu tak ukształtowana kara dyscyplinarna będzie adekwatna do stopnia winy, społecznej szkodliwości, a także szkodliwości dla służby.

W ocenie Sądu za znaczącą należało uznać zarówno społeczną szkodliwość czynu obwinionej, jak również szkodliwość tego zachowania dla służby prokuratorskiej. Podkreślić należy, że co prawda stopień winy obwinionej nie jest znaczny, niemniej jednak skutki, które w sprawie wystąpiły, a których przy

zastosowaniu się do § 68 regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2014 r., poz. 1218) można było uniknąć, były negatywne dla toczącego się postępowania. Jej zaniechania ujemnie wpłynęły także na ocenę społeczną prokuratury jako instytucji, którą można było postrzegać jako opieszłą wobec sprawców przestępstw i niewydolną.

Przy ocenie okoliczności o charakterze przedmiotowo-podmiotowym zachowania obwinionej i okoliczności łagodzących, Sąd Najwyższy wziął pod uwagę dotychczasowy wzorowy przebieg jej służby prokuratorskiej, co jasno wynika z opinii służbowych sporządzanych przez przełożonych, znaczne obciążenie obowiązkami służbowymi (w czasie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego obwiniona była jedynym prokuratorem „niefunkcyjnym” w swojej jednostce organizacyjnej prokuratury, prowadziła w swoim referacie blisko 200 spraw), a także poświęcenie, z jakim obwiniona wykonywała swoje obowiązki, nawet kosztem czasu spędzonego z rodziną, w tym z zaledwie trzyletnim dzieckiem. Niewątpliwie oddanie się służbie prokuratorskiej stanowiło dla obwinionej życiowy priorytet. Świadczy o tym jej zaangażowanie i realizowanie zadań kosztem życia rodzinnego.

Powyższe okoliczności musiały mieć wpływ na ocenę przewinienia dyscyplinarnego, którego dopuściła się obwiniona, i wybór kary. Zdaniem Sądu, w realiach niniejszej sprawy, wystarczającym jest wymierzenie obwinionej kary dyscyplinarnej upomnienia, głównie przez wzgląd na opisane wyżej okoliczności łagodzące.

Zdaniem Sądu Najwyższego, kara upomnienia jest współmierna i adekwatna do stopnia zawinienia. Odpowiada ona społecznej szkodliwości deliktu i rodzajowi naruszonego dobra, jak i wszystkim okolicznościom o charakterze podmiotowo – przedmiotowym sprawy. W ocenie Sądu Najwyższego kara ta spełnia cele zarówno prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

O kosztach Sąd Najwyższy orzekł w oparciu o art. 166 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku - Prawo o prokuraturze, obciążając nimi Skarb Państwa.

